

Opole 1 czerwca 2024 r.

Prof. dr hab. Krzysztof Zuba  
Katedra Studiów Europejskich  
Instytut Nauk o Polityce i Administracji  
Uniwersytet Opolski

RECENZJA DOROBKU ORAZ OSIĄGNIĘĆ NAUKOWYCH  
DR. ŁUKASZA DANELA W POSTĘPOWANIU  
O NADANIE STOPNIA DOKTORA HABILITOWANEGO W DZIEDZINIE NAUK  
SPOŁECZNYCH W DYSCYPLINIE NAUKI O POLITYCE I ADMINISTRACJI

**Informacje o kandydacie**

Łukasz Danel swój pierwszy stopień naukowy uzyskał w 2004 r. po ukończeniu pięcioletnich, jednolitych studiów magisterskich w ówczesnej Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Podstawą uzyskania stopnia magistra na kierunku stosunki międzynarodowe była rozprawa „Unia Europejska pomiędzy organizacją międzyrządową a państwem ponadnarodowym”, której promotorką była dr Danuta Kabat. Osiem lat później, w 2012 r., obronił pracę doktorską zatytułowaną „Izba Lordów w parlamentarzystwie brytyjskim”, co stanowiło podstawę nadania mu stopnia doktora przez Radę Naukową Instytutu Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego. Promotorem rozprawy doktorskiej był prof. dr hab. Jerzy Kornaś.

Ten okres aktywności naukowej Habilitanta daje podstawy do sformułowania dwóch wniosków. Po pierwsze, uzyskał on dwa poprzednie stopnie naukowe w dwóch różnych uczelniach, w dodatku w dwóch różnych subdyscyplinach. Odzwierciedlone to zostało również w badanej problematyce: o ile tematyka pracy magisterskiej miała charakter po części międzynarodowy o tyle tematyka pracy doktorskiej – wyraźnie politologiczny. Po drugie, zwraca uwagę fakt, że tematyka dorobku habilitacyjnego, stanowi rozwinięcie zainteresowań badawczych realizowanych na wcześniejszych etapach życiorysu naukowego Habilitanta. Problematyka europeistyczna (magisterium) z brytanistyczną (doktorat) zostały zsyntezowane

w ramach studiów nad polityką europejską Zjednoczonego Królestwa, która stanowi podstawę dorobku przedłożonego w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

Należy zatem podkreślić konsekwencję i logikę z jakimi Habilitant rozwija swoje zainteresowania badawczych. Na pierwszym etapie swojej ścieżki naukowej zdobył wiedzę o procesach integracji europejskiej, systemie politycznym Unii Europejskiej oraz orientację w teoriach integracji europejskiej. Na drugim etapie był w stanie ubogacić ją o perspektywę systemu politycznego Zjednoczonego Królestwa, jego specyfiki kulturowej i niuansach polityki brytyjskiej. Habilitant posiadał zatem wszelkie dane aby podjąć studia nad fenomenem brytyjskiego eurosceptycyzmu, uwarunkowaniami i konsekwencjami Brexitu. Można zatem stwierdzić, że rozpoczęta 20 lat temu droga naukowa Habilitanta jest bardzo konsekwentna, uprawniając go tym samym do naukowej eksploracji pola badawczego, które w ostatnich dwóch dekadach podlegało tak dynamicznym, a nawet burzliwym przeobrażeniom.

### **Ocena dorobku naukowego niewliczonego w ramy osiągnięcia naukowego**

Pomijając w tym miejscu ocenę publikacji składających się na osiągnięcie naukowe, stanowiących podstawę wniosku habilitacyjnego, zwrócę uwagę na pozostały, po-doktorski dorobek Kandydata. Pozwala to ocenić na ile wyważony jest to dorobek. Oczywiście nie ma precyzyjnego wyznacznika zrównoważonej kariery naukowej, mamy tu bowiem do czynienia z klasyczną formą „dylematu Złotowłosej” (*Goldilocks dilemma*) – ważne jest zatem, aby spójność dorobku była „w sam raz” – ani nazbyt przyczynkarska, ani nazbyt rozproszona.

Habilitant wykazał w tym zakresie cztery „podstawowe obszary tematyczne”: 1) system polityczny i konstytucyjny Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej; 2) współczesny parlamentaryzm i izby drugie parlamentów; 3) polski system polityczny oraz polska demokracja po 1989 roku; 4) tutoring oraz edukacja spersonalizowana.

W istocie rzeczy jedynie pierwszy z wymienionych tematów zasługuje na miano „obszaru” zainteresowań badawczych Habilitanta. Trzy pozostałe to raczej okazjonalne płaszczyzny publikacyjne nie posiadające znamion zagospodarowanego obszaru naukowego. Kilka słów o tym. Najbardziej rozbudowany jest obszar trzeci (polski system polityczny), składa się na niego sześć prac zbiorowych pod redakcją lub współredakcją Habilitanta. Jak sam pisze w swym autoreferacie „W każdej z w/w monografii opracowałem dodatkowo także pojedyncze rozdziały”. Nie neguję sensu opracowań zbiorowych, jednakże to pole tematyczne Habilitant zagospodarowuje jedynie w ten sposób: redagując lub współredagując „zbiórówki” i umieszczając w nich rozdziały swojego autorstwa. W zakresie polskiego systemu

politycznego Habilitant nie wykazuje ani jednej publikacji w czasopismach naukowych, nie wspominając o renomowanych czasopismach międzynarodowych, a jest wiele, które skupiają się na polityce państw Europy Środkowo-Wschodniej. W zakresie drugiego i czwartego „obszaru tematycznego” dr Danel lokuje po dwie publikacje – trochę za mało, aby wyodrębnić oddzielne obszary tematyczne swojego dorobku naukowego. To raczej „flirt” Habilitanta z tymi tematami. Znamienne są tu zainteresowania Kandydata izbami drugimi parlamentów – poświęcił tej problematyce jeden artykuł i monografię („Irlandzki Senat i nieudana próba jego zniesienia”, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie*, Nr 7 (931)/2014, s. 5-20; „Parlamente dwuizbowe: wybrane zagadnienia”, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2020, ss. 199). To raczej rzadko spotykany tryb dochodzenia do uogólniającej monografii, poprzedzone studiami nad jedną izbą (Izbą Lordów) i artykułem nad drugą (irlandzki Senat). Podobnie z „ polem badawczym” odnoszącym się do tutoringu – mamy w tym przypadku dwa opracowania w ramach prac wieloautorskich.

Zupełnie inaczej na tym tle prezentują się zainteresowania badawcze Habilitanta systemem politycznym i Konstytucyjnym Zjednoczonego Królestwa. Stanowi on zapewne kontynuację (a do pewnego stopnia formę zdyskontowania) doktoratu, ale nie można czynić z tego powodu Habilitantowi zarzutu. Istotne jest, że jest to bardziej obszerny i bez wątpienia bardziej dojrzały dorobek, o czym świadczy liczba publikacji w jego ramach oraz struktura publikacji: trzy artykuły w czasopismach, trzy w pracach zbiorowych i jedna monografia.

Podsumowując ten element dorobku Kandydata należy stwierdzić, że skupia się on na problematyce polityki wewnętrznej i zagranicznej Zjednoczonego Królestwa. Zainteresowania naukowe dra Łukasza Danela oraz będące ich owocem publikacje są zatem spójne i cechują się konsekwencją tematyczną. Nie są to jednocześnie badania przyczynkarskie, zbyt wąsko sprofilowane. Habilitant podjął pierwsze kroki wyjścia poza tę problematykę, które – jak mierniam – mogą stanowić „przyczółki” jego przyszłych, pogłębionych badań, nowych projektów i powstałych w ich rezultacie publikacji. Nie od rzeczy będzie wskazanie, że główny pozahabilitacyjny obszar zainteresowań dra Danela bardzo blisko sąsiaduje z głównym nurtem badawczym przedłożonym we wniosku o stopień naukowy doktora habilitowanego. Nie byłbym daleki od sugestii, że mógłby on również zostać wprowadzony w ramy tegoż wniosku, ale z formalnych, proceduralnych względów nie byłoby wskazane.

Habilitant w okresie podoktorskim wykazał udział w 34 konferencjach naukowych. Jest to bardzo duża liczba, która świadczy o Jego aktywności, zarówno w zakresie uczestnictwa w dyskursie naukowym, jak i upowszechnianiu wyników swoich prac. Jak można zauważyć większość z przedstawionych tematów referatów koresponduje z późniejszymi publikacjami.

To również świadczy o właściwym trybie przygotowania owych publikacji, poprzedzonych zwykle dyskusją naukową nad wstępnymi ich wersjami.

### **Ocena osiągnięcia naukowego**

Habilitant jako osiągnięcie naukowe przedstawił cykl 18 powiązanych tematycznie publikacji obejmujący monografię i artykuły naukowe, poświęconych przyczynom i konsekwencjom Brexitu. Formuła łącząca w ramach „głównego i najważniejszego” (jak sam pisze) osiągnięcia zarówno serie artykułów jak i monografię ma wyraźne zalety i wychodzi naprzeciwko intencjom twórców przepisów dotyczących postępowania habilitacyjnego. Główną zaletą takiego rozwiązania jest wyraźne podkreślenie spójności wydzielonej części dorobku, wskazujące, iż posiada on cechy projektu, którego monografia staje się ukoronowaniem. Habilitant ów cykl objął wspólnym tytułem „Przyczyny oraz systemowe i międzynarodowe konsekwencje wystąpienia Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej z Unii Europejskiej”.

W ramach przedstawionego cyklu 9 artykułów opublikowanych zostało w czasopismach naukowych, 8 w pracach zbiorowych. Przewaga tych pierwszych nad drugimi należy ocenić jako atut cyklu, co wynika przede wszystkim z wyraźnej dysproporcji jakościowej. Jest to zrozumiałe z powodów rygorów recenzyjnych, które narzucają autorom aplikującym publikacje w czasopismach naukowych większe wymagania. Jednocześnie nie usprawiedliwiają zbyt dużej dysproporcji jakościowej, jaka występuje pomiędzy tymi artykułami a publikacjami w pracach zbiorowych. Habilitant sam zresztą podkreśla, że odejście od publikacji w pracach zbiorowych na rzecz publikacji w czasopismach było jego strategią publikacyjną. W ramach cyklu jest to również widoczne – 6 spośród owych 9 artykułów w czasopismach autor opublikował w ostatnich czterech latach (2020-2023) przed złożeniem wniosku habilitacyjnego. Niestety wygląda to trochę tak, jakby głównym powodem zmiany strategii publikacyjnej było spełnienie formalnych kryteriów niezbędnych do uzyskania habilitacji, a nie bardziej stanowcze podkreślenie swojego miejsca w środowisku naukowym. Fakt jednak pozostaje faktem: Habilitant w ramach przedłożonego cyklu wykazuje przewagę publikacji w czasopismach recenzowanych. Należy Mu to jednoznacznie zaliczyć „na plus”.

Wspomniane artykuły zostały opublikowane w uznanych (na polskim rynku): „Athenaeum: Polish Political Science Studies”, „Przegląd Politologiczny”, „Przegląd Europejski”, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem”, „Studia Polityczne”, „Politeja”, „Polish Political Science Yearbook”. Są to niemal wyłącznie publikacje odnoszące się do

kwestii „Brexitu”, co w ramach cyklu staje się w pełni zrozumiałe. Jedynie dwa artykuły (*Brytyjskie dylematy konstytucyjne "pytania z West Lothian"*, „Studia Polityczne”, 2017, t. 45, nr 4 oraz współautorski z W. Sokółem – *Dynamika zmian brytyjskich partii politycznych i systemu partyjnego w XXI wieku*, „Przegląd Europejski”, 2023, nr 2) nie odnoszą się do tej kwestii. Nie jest to mankament zważywszy na fakt, że również w monografiach nie wszystkie rozdziały odnoszą się do głównego wątku. Ważne, że wszystkie mieszczą się bezpośrednio lub pośrednio w ramach zadeklarowanej problematyki. Publikacje te dowodzą szerokiej wiedzy autora, nie tylko na temat Brexitu, ale uwarunkowań brytyjskiej polityki, jej niuansów i specyfiki. Artykuły naukowe w czasopismach są według mnie (i nie tylko według mnie) kluczowym świadectwem dojrzałości naukowej. Pod tym względem przewyższają nawet monografie. Ten typ publikacji bowiem (choć różnie to bywa w niektórych czasopismach) musi odnieść się do określonego problemu badawczego, wykazać się sekwencją procesu naukowego, zmierzającej do określonego ważkiego ustalenia, nowego spojrzenia na problem, wniesienia czegoś nowego w ramy debaty naukowej. Ten element (publikacje w czasopismach naukowych) dorobku Habilitanta oceniam wysoko. Są to wartościowe studia, poświęcone określonym aspektom głównego problemu badawczego.

Są to prace dyskryptywne, co zasadniczo jest zrozumiałe biorąc pod uwagę problematykę badania. Począwszy od trzeciego z wykazanych w ramach cyklu artykułów Habilitant konsekwentnie przywołuje trzy metody, które stanowią podstawę jego analizy: metoda analizy instytucjonalno-prawna; metoda historyczna, metoda analizy treści. W ostatnim artykule cyklu (współautorskim) wymieniona jest metoda porównawcza. Z metodą historyczną mam problem, gdyż w literaturze międzynarodowej<sup>1</sup> nie jest ona wskazywana jako odrębna metoda, a jedynie ogół metod stosowanych w ramach dyscypliny. Pod tym pojęciem rozumie się na ogół wszystkie metody stosowane przez historyków (polecam prace metodologiczne oraz czasopismo „*Historical Methods: A Journal of Quantitative and Interdisciplinary History*”). Zatem metoda porównawcza stosowana do analizy zjawisk i procesów historycznych, też będzie metodą historyczną, ale to nie historia będzie decydowała o „metodologiczności”. Piszę to zresztą jako badacz posiadający również wykształcenie historyczne. W tym sensie nie ma też metody politologicznej, czy nawet socjologicznej, gdyż bogaty zasób metodologiczny socjologów („naszych starszych braci”) jest również elementem warsztatu politologa.

---

<sup>1</sup> Mam świadomość wątpliwej wartości podziału na ‘polską, i ‘międzynarodową’ literaturę naukową, ale w tym przypadku metoda historyczna jako metoda badania współczesności, jest często przywoływana w polskiej literaturze naukowej, w międzynarodowej się z tym nie spotkałem.

Co do analizy treści nie mam takich wątpliwości – jest to wartościowa, sprawdzona, powszechnie stosowana i użyteczna metoda badawcza. Problem w tym, że autor jej nie stosuje, a tylko deklaruje, że stosuje. Analiza zawartości wymaga określonego reżimu na poziomie przygotowania źródeł, ich analizy i przedstawienia wyników. Rzeczywiste zastosowanie analizy zawartości można odnieść jedynie do ostatniego artykułu cyklu, współautorstwa Wojciecha Sokoła, gdzie została ona prawidłowo ujęta jako: badanie „zmiany oferty programowej partii politycznych w oparciu o analizę zawartości dokumentów partyjnych”. W pozostałych pracach analizę zawartości Habilitant na ogół utożsamia z desk research – analizą danych zastanych, czyniąc to jednak dość intuicyjnie, a nie metodycznie.

Zdecydowanie gorzej – w porównaniu z artykułami w czasopiśmie naukowych – wypadają publikacje lokowane w pracach zbiorowych. Jest to pewna ogólna prawidłowość w polskiej nauce, że w „zbiorówkach” można umieścić niemal wszystko, co jednakże nie może być usprawiedliwieniem. Tego typu prace Habilitanta, jakkolwiek nie pozbawione wartości, w większości przypadków grzeszą powierzchownością analizy, oraz słabą lub bardzo słabą bazą literatury przedmiotu. Najczęściej cytowanym autorem przez Łukasza Danela jest Łukasz Danel. Wiele wątków – czasami całe strony tekstu – pozbawione są odniesień. Odnosi się wrażenie, że autor to wie, bo wie. Należy to podkreślić tym bardziej, że niewiele kwestii we współczesnych naukach o polityce doczekało się tak wielostronnego naświetlenia, ożywionej debaty naukowej, tak dużej liczby analiz, jak właśnie eurosceptycyzm brytyjski, a w ostatnich latach – Brexit.

Braki te rekompensuje Habilitant we wspomnianych już artykułach publikowanych w czasopiśmie oraz w książce stanowiącej zwieńczenie cyklu (*Zrozumieć Brexit. Przyczyny wystąpienia Zjednoczonego Królestwa z Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2022). Za prowokacyjny uznaję tytuł („Zrozumieć Brexit”) – ale w pełni rozumiem intencje Autora, który w istocie pokazuje jak nieokiełznana jest to materia. Jak bardzo wewnętrznie rozdarte społeczeństwo, jak bardzo skonfliktowane partie, i jak bardzo wewnętrznie sprzeczne procesy, które doprowadziły do Brexitu.

Nie jest to obszerna rozprawa (ss. 197) co nie jest oczywiście żadnym wyznacznikiem jej wartości. Jednocześnie tego typu krótkie rozprawy niosą ryzyko ogólnikowości ujęcia oraz skrótów myślowych. Zilustruję to jednym tylko – ale kluczowym jeśli chodzi o wnioski – podrozdziałem 3, rozdziału 3 „Poszukiwania przyczyn Brexitu”. Autor pisze o obawach Brytyjczyków o „utrata narodowej suwerenności” jako jednego z głównych powodów Brexitu (s 136). Problematyczne. Czy Szkoci również obawiali się utraty brytyjskiej „narodowej suwerenności”? Autor zapewne wie, że debata nad suwerennością wielonarodowego

Zjednoczonego Królestwa koncentrowała się wokół suwerenności Parlamentu. Był to jednocześnie paradygmat zupełnie nie przystający do „europejskiej” koncepcji narodowej suwerenności, czy suwerenności państwa. Na tym polu zresztą narósł cały problem z suwerennością, gdyż jego specyficzna formuła przegrywała w starciu z „twardym” modelem prawodawstwa europejskiego.

Autor pisze w kilku miejscach – w kontekście referendum – o mieszkańcach Zjednoczonego Królestwa. Zakładam, że ma na myśli obywateli Zjednoczonego Królestwa, chyba, że bierze też pod uwagę np. Polaków, którzy choć nie byli obywatelami Królestwa, byli właśnie jego mieszkańcami. No, ale jako nie-obywatele nie brali udziału w głosowaniu referendalnym, a o nie w tym kontekście chodziło.

W innym miejscu autor pisze: „Referendum z 23 czerwca 2016 roku przejdzie do historii jako przykład tego, jak takich głosowań nie należy organizować. Tym bardziej jeśli ma się w swoich rękach cały wachlarz różnego rodzaju narzędzi związanych ze sprawowaną funkcją, a w zasadzie cały aparat państwowy, za pomocą którego można – zgodnie z prawem – zdominować kampanię referendalną, by w efekcie doprowadzić do pożądanego przez siebie wyniku głosowania.” (s. 137). Taka ocena mogła być słuszna w odniesieniu do referendum 1975 r. Nie mam wątpliwości co do erudycji Habilitanta, tym bardziej znajomości prawa Zjednoczonego Królestwa. Zabraniało ono wykorzystywania „całego aparatu państwa” na rzecz którejkolwiek ze stron w referendum. Ponadto, w erze internetu i załamania się zaufania obywateli do elit politycznych, bezpośredni wpływ rządzących na opinię publiczną przestał być skuteczny (vide referendum 2005 r. we Francji i Niderlandach). Warto zwrócić uwagę na fakt, że rządzący coraz rzadziej wykorzystują referendum jako narzędzie w kwestiach europejskich, właśnie dlatego, że stało się ono nieprzewidywalne. Ten aspekt jest szeroko omawiany w literaturze.

Inny przykład: „Szczególnie mocno dał się on [kryzys – KZ] we znaki Grecji, o której mówiono nawet, że może opuścić strefę euro.” (s. 137). Mówiono? To oficjalnie rozważany scenariusz, zarówno przez Komisję Europejską, EBC, jak i rząd Grecji. „Ale przy tej okazji wspomniano też o potrzebie utworzenia w obrębie całej wspólnoty [z małej litery! – KZ] czegoś na kształt unii fiskalnej” (s. 138). „...wspomniano (...) czegoś na kształt...”. (s. 138). Znów: nie „wspomniano” tylko rozważano na najwyższych szczeblach; nie „czegoś na kształt unii fiskalnej” tylko unii fiskalnej. To był (jest?) poważny projekt.

Mimo tych mankamentów monografię tę należy uznać na polskim rynku naukowym za ważny głos w dyskusji nad europejskością Zjednoczonego Królestwa, uwarunkowaniach społecznego i partyjnego eurosceptycyzmu, drodze do referendum 2016 r. i wreszcie

przyczynach wyjścia Zjednoczonego Królestwa z Unii Europejskiej. Cała praca została oparta na trzech aspektach, które można – abstrahując od tytułów rozdziałów – połączyć z przyczynami i uwarunkowaniami długookresowymi (rozdz. I); okolicznościami (rozdz. II); przyczynami i uwarunkowaniami krótkookresowymi (rozdz. III). Z innej perspektywy można wyróżnić dwa aspekty ujęte w monografii: okoliczności w jakich doszło do Brexitu oraz jego skutki. Oba aspekty wymagają perspektywy krótko- i długoterminowej. Z oczywistych względów łatwiej je zastosować w odniesieniu do przyczyn niż konsekwencji.

Jeśli chodzi o przyczyny Brexitu – Habilitant elokwentnie analizuje zarówno długo-okresowe, zakorzenione w specyfice ustrojowej i kulturowej Zjednoczonego Królestwa, jak i krótko-okresowe, leżące w błędnej strategii rządzących, czy splocie niefortunnnych uwarunkowań społecznych, ekonomicznych i politycznych. Obie perspektywy są tu równie ważne, co Habilitant rozumie i umiejętnie diagnozuje. O ile historyczne uwarunkowania, decydujące o statusie Zjednoczonego Królestwa jako *awkward partner*, doczekały się setek opracowań, o tyle przebieg i dynamika kampanii referendalnej bywa często spłaszczana w formie podejścia deterministycznego (*'Brexit był nieunikniony'*). Dr Łukasz Danel unika takich uproszczeń. Brexit w sensie politycznym i mentalnym dokonał się w trakcie kampanii referendalnej 2016 r. Przebieg tego kluczowego dla Brexitu referendum, jako procesu (bo nie wydarzenia), cechował się ogromną, rzadko spotykaną dynamiką, która walcie przyczyniła się m.in. do jego wyniku. Habilitant w swoich pracach dowodzi, że wynik referendum mógł być inny. Co więcej, analizując przyczyny długookresowe nie wpada w pułapkę takiego ich doboru, który dawałby wrażenie determinizmu, nieuchronności wyjścia Zjednoczonego Królestwa z Unii Europejskiej. To zdecydowanie najbardziej wartościowe elementy jego dorobku, obecne tak w artykułach, jak i monografii.

Ocenę skutków Brexitu można dokonać jedynie w perspektywie krótkoterminowej. Perspektywa długoterminowa wymaga podejścia predyktywnego, które nawet przy zachowaniu rygorystyki metodologicznego niesie z sobą ogromne ryzyko. Należy docenić, że Habilitant unika wyciągania zbyt daleko idących wniosków w tym zakresie. Jego ustalenia są wyważone, wynikające z przeprowadzonej analizy, Autor zdecydowanie unika spekulacji.

Podsumowując ten element wniosku habilitacyjnego stwierdzam, że publikacje Habilitanta zaliczone do osiągnięcia naukowego spełniają wymagania stawiane przed dorobkiem niezbędnym do uzyskania stopnia doktora habilitowanego:

- choć nie jest to dorobek bogaty, to można go uznać za wystarczający,
- przedłożony do oceny cykl jest spójny tematycznie,



- publikacje (zwłaszcza w czasopismach naukowych i monografiach) posiadają znaczące walory naukowe,
- wykazane słabości nie wpływają na ogólnie pozytywną ocenę tego dorobku.

### **Osiągnięcia dydaktyczne i organizacyjne**

W ramach aktywności dydaktycznej Habilitant wykazał prowadzenie 18 kursów, jak można się domyślać w różnej konfiguracji i w różnych okresach. Prowadzone przez Habilitanta zajęcia skupione są w ramach ogólnie pojętych nauk o polityce. W zasadzie żaden ze wskazanych kursów nie dotyczy tematyki eksplorowanej w głównym nurcie jego badań. Trudno zresztą robić z tego zarzut. Fakt zatrudnienia na uczelni o profilu ekonomicznej politologa wyjaśnia konieczność „zagospodarowania” go do wszystkiego co z naukami polityczne związane. Jeśli sądzić po corocznie przyznawanych przez Rektora nagrodach za osiągnięcia dydaktyczne, to zajęcia prowadzone przez dra Daniela zostały przez władze uczelni (zapewne również z uwzględnieniem opinii studentów i władz jednostki organizacyjnej) ocenione bardzo wysoko. Ocena to tym bardziej wartościowa, że dopełniona systematycznie uzyskiwanymi wyróżnieniami w prowadzonym od 2012 r. na Uniwersytecie Ekonomicznym plebiscytem „na najlepszego prowadzącego” [zajęcia].

Do tych niewątpliwych sukcesów dydaktycznych należy również dopisać spore doświadczenie Habilitanta w zakresie promowania licencjatów (188) i magistrów (26). Spora część z nich była przygotowywana i broniła w języku angielskim. Ta część dorobku dydaktycznego zasługuje na szczególne wyróżnienie, gdyż w przypadku pozytywnego wyniku procedury o nadanie stopnia doktora habilitowanego, zyska on formalne uprawnienia promowania doktorów, uczestnictwa w postępowaniach habilitacyjnych, również w roli recenzenta.

Dr Daniel wyjątkowo aktywnie udziela się również na polu życia organizacyjnego swojej uczelni i instytutu. Wymienia szereg pełnionych funkcji, począwszy od Pełnomocnika Rektora UEK ds. Równego Traktowania, poprzez Dyrektora Merytorycznego Programu MBA in Community Management, a skończywszy na opiece nad kołem naukowym nauk politycznych. Pomijam ich pełną listę wskazaną w autoreferacie. Wynika z niej jednakże, że Habilitant jest aktywnym uczestnikiem życia akademickiego swojej uczelni, nie tylko w wymiarze naukowym i dydaktycznym, ale również organizacyjnym.

## Wniosek końcowy

Ogólna ocena, na którą składa się dorobek naukowy, wydzielone w jego ramach osiągnięcie naukowe, aktywność dydaktyczna i organizatorska, jest pozytywna. Systematyczne i dogłębne zbadanie nadesłanej dokumentacji naukowej nakazuje sformułowanie kilku wniosków krytycznych, które jednak nie wazą na ogólnej i końcowej opinii. Ilościowa i merytoryczna wartość dorobku dra Danela, skonfrontowana z wymogami określonymi w art. 219 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 20 lipca 2020 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U., 2018, poz. 1668 z późniejszymi zmianami) nakazują stwierdzić, że określone w ustawie warunki **zostały przez dra Łukasza Danela spełnione**. W związku z tym wnioskuję o dalsze procedowanie wniosku o nadanie Mu stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych, dyscyplinie nauki o polityce i administracji.

Krzysztof Zuba

